



PREZYDENT MIASTA KRAKOWA

Kraków, 17 MAJ 2019

**Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów**

Dotyczy: PLANÓW ZATRZYMANIA WIELKIEGO PIECA I STALOWNI W KRAKOWIE PRZEZ ARCELORMITTAL POLAND

Wielce Honorowny Panie Premierze!

W nawiązaniu do informacji o planowanym przez indyjski koncern tymczasowym wstrzymaniu pracy wielkiego pieca oraz stalowni w krakowskiej hucie, zwracam się do Pana Premiera z apelem o podjęcie działań na poziomie rządowym oraz udzielenie wsparcia Gminie Miejskiej Kraków w zakresie zapewnienia odpowiedniego poziomu pomocy, zarówno dla pracowników ArcelorMittal Poland Oddział w Krakowie, jak i adeptów kierunków hutniczych realizowanych na krakowskich uczelniach wyższych.

ArcelorMittal Poland (AMP) jest największym producentem stali w Polsce. Firma skupia ok. 70 proc. potencjału produkcyjnego polskiego przemysłu hutniczego; w jej skład wchodzi pięć hut - w Krakowie, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu, Świętochłowicach i Chorzowie. Do koncernu należą także Zakłady Koksownicze Zdzeszowice, będące największym producentem koksu w Europie. Od 2004 r., kiedy ArcelorMittal rozpoczął działalność w Polsce, firma zainwestowała w modernizację swoich instalacji 6 mld zł, z czego połowa przypadła na hutę w Krakowie.

W latach 2007-2014, w Krakowie, AMP zrealizował program inwestycyjny o wartości ponad 2,5 mld zł, który objął budowę walcowni gorącej, modernizację walcowni zimnej i koksowni, a także zmianę w sposobie transportu surowki żelaza z wielkiego pieca do stalowni. Drugi etap tego programu rozpoczął się w 2015 roku i pochłonął do tej pory ponad 500 mln zł. W 2017 roku spółka zakończyła projekty w części surowcowej krakowskiej huty o łącznej wartości 200 mln zł. Najważniejszą z nich był remont jedyne wielkiego pieca, którego praca, zgodnie z informacją ze strony koncernu, ma zostać wstrzymana.

W tym miejscu muszę przypomnieć słowa Pana Premiera wypowiedziane w Krakowie 10 maja 2017 r., w dniu inauguracji inwestycji wielkopiecowej, że „realizacja programu inwestycyjnego wykorzystującego najnowsze dostępne obecnie technologie przyczyni się do zwiększenia innowacyjności polskiego przemysłu hutniczego, a także korzystnie wpłynie na wiele

sektorów związanych z produkcją stali. W tym przedsięwzięciu jest też coś równie ważnego: zdobywanie bezcennego doświadczenia i współpraca z ośrodkami naukowymi w Polsce, w tym z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie.”

Remont wielkiego pieca to jednak nie jedyna poważna inwestycja AMP w Krakowie. Nie można bowiem pominąć termomodernizacji elektrociepłowni zasilającej energetycznie krakowski oddział koncernu. Dzięki nakładom na modernizację w kwocie ponad 310 mln zł, elektrociepłownia jako paliwo podstawowe wykorzystuje gazy hutnicze powstałe w procesie produkcyjnym huty. Takie rozwiązanie pozwoliło na poprawę efektywności wytwarzania energii elektrycznej i ciepła oraz uczyniło zakład bardziej przyjaznym środowisku. Choć oczywiście nie można określić krakowskiej huty jako podmiotu oddziałującego pozytywnie na otoczenie, to jednak rezygnacja z węgla jako paliwa zakończyła proces składowania popiołu na hałdzie w Pleszowie, gdzie co roku trafiało ok. 36 tys. ton odpadu. Inwestycja ta zmniejszyła też zużycie wody, która była potrzebna m.in. do transportu popiołu na hałdę. Z pewnością wielką rolę w sukcesie tej modernizacji odegrał fakt, że elektrociepłownia jest przecież wspólnym projektem ArcelorMittal oraz spółki, o wydaje się strategicznym znaczeniu dla państwa polskiego, Tauron Polska Energia SA.

Jednak zastopowanie tego typu inwestycji, które w znacznym stopniu przyczyniały się do zmniejszenia oddziaływania huty na środowisko, to nie będzie jedyna negatywna konsekwencja braku zaangażowania polskich władz w proces negocjacji z ArcelorMittal i odwiedzenia koncernu od planów wygaszenia wielkiego pieca w Krakowie. W związku z planem wygaszenia pieca w krakowskim oddziale od września 2019 r. zostanie zawieszonych 1200 miejsc pracy, a liczba osób dotkniętych tą decyzją może przekroczyć 7 tys., przy uwzględnieniu załóg firm współpracujących z ArcelorMittal. Likwidacja bowiem 1 miejsca pracy w hutnictwie, zgodnie z opiniami ekspertów, oznacza reedukację 6 miejsc pracy w zakładach kooperujących.

Obecnie AMP zatrudnia w Polsce ok. 12 tys. osób, a wraz ze spółkami zależnymi - ok. 14 tys. Mając jednak na uwadze powiązanie poszczególnych oddziałów koncernu, istnieje realna obawa, że wygaszenie produkcji w Krakowie będzie miało duży, negatywny wpływ na pozostałe zakłady, w szczególności Dąbrowę Górniczą, w której działalność koncernu zabezpieczyła lukę po likwidacji kopalń. Podjęcie realnych rozmów z AMP przez Pana Premiera jest więc w tym kontekście działaniem o charakterze strategicznym z punktu widzenia rozwoju przemysłu w Polsce. Realizacja przez AMP ich planów wobec krakowskiego zakładu oznacza spadek produkcji w polskim hutnictwie o ok. 20%.

Zgodnie z ocenami ekspertów Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej zamknięcie części surowcowej AMP Kraków oznacza redukcję PKB Polski o 0,2-0,3%, czyli o ok. 4 000 000 000 zł. W przypadku samego Krakowa ubytek ten będzie - co oczywiste - znacząco większy. Tym samym, czując się odpowiedzialnym za los pracowników krakowskiej huty, ich rodzin oraz konsekwencje gospodarcze wygaszenia wielkiego pieca, wnoszę o podjęcie przez Pana Premiera stanowczych kroków wobec AMP.

Mam świadomość, że powodów ograniczenia produkcji w Krakowie jest kilka: coraz większa nadwyżka produkcji stali na rynku polskim i europejskim, napływ tanich wyrobów hutniczych z importu (w tym z Rosji i Turcji), rosnące koszty związane z cenami energii

elektrycznej i wzrostem opłat za emisję dwutlenku węgla (wzrost aż o 230% w porównaniu do początku 2018 r. Ta sytuacja odbija się w widoczny sposób na wynikach finansowych AMP. Wskaźnik EBITDA za pierwszy kwartał 2019 r. wyniósł 1,7 mld USD, 15,3% mniej w porównaniu do 2,0 mld USD w czwartym kwartale 2018 r. i aż o 34,2% w pierwszym kwartale 2019 r. w ujęciu rok do roku. Te wszystkie fakty nie były jednak wystarczająco mobilizujące, by podjęte zostały konkretne inicjatywy w skali całego państwa, a może i Unii Europejskiej, na podstawie których przemysł energochłonny, w tym zatrudnieni w nim pracownicy, uzyskaliby stosowną pomoc.

Państwo polskie, podobnie jak rząd niemiecki oraz rząd włoski, winno w sposób zdecydowany podjąć niezwłocznie działania wobec planów AMP. W przypadku utrzymania biernej postawy na poziomie krajowym, krakowska huta, a prawdopodobnie całe polskie hutnictwo, wejdzie w fazę powolnego upadku. Niech motywacją dla Pana Premiera będzie fakt, że w tym samym czasie, miasto Taranto we Włoszech zyskuje kolejne inwestycje ze strony indyjskiej firmy. Nie mogę wobec takich faktów przejść obojętnie.

Muszę stanowczo podkreślić, że brak realnych działań na poziomie co najmniej krajowym dotknie przede wszystkim ludzi - pracowników, zarówno samej huty, jak i spółek powiązanych biznesowo z AMP. Z koncernem współpracuje bowiem ok. 3000 dostawców usług, surowców i innych produktów. Niepodjęcie zdecydowanych kroków wobec planów AMP odbije się więc bardzo szeroko, zarówno na branżach hutniczej, metalurgicznej, jak i na branżach do nich komplementarnych. Tym samym cały sektor przemysłowy w Polsce może odczuć negatywne skutki wstrzymania pracy wielkiego pieca w Krakowie.

Wierzę mocno, że rządowi los polskiego przemysłu nie jest obojętny. Z pewnością Pan Premier, jako osoba z długim doświadczeniem rynkowym, znacznie lepiej rozumie powiązania ekonomiczne we współczesnym zglobalizowanym świecie. Pozwolę sobie jednak, w ramach podsumowania niniejszego apelu skierowanego do Pana Premiera, wymienić kilka obszarów oddziaływania krakowskiej huty na lokalną i krajową gospodarkę. Należą do nich, m.in.:

- generowanie PKB;
- przeciwdziałanie bezrobociu strukturalnemu;
- zwiększanie puli wydatków gospodarstw domowych pracowników;
- odprowadzanie podatków lokalnych i państwowych;
- działania na rzecz lokalnych społeczności;
- rozwój innowacyjności i know-how w branży oraz branżach pokrewnych i przedsiębiorstwach tworzących łańcuch dostaw.

Liczę, że powyższe argumenty są przekonujące dla Pana Premiera, by polski rząd podjął konkretne działania wobec AMP i wezwał szefów koncernu do wycofania się z decyzji o wygaszeniu wielkiego pieca w Krakowie.

Łukasz Wójcik

PREZYDENT MIASTA KRAKOW:

Jacek Majchrzowski